KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lutego. — Rok 1838. Czwartek. № 31. Jutro, N. MARJA Gromniczna. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

N. PAN najmiłościwiej raczył, P. Piotrowi *Smolikowskiemu* nadać dziedziczne szlachectwo Królestwa Polskiego. — Potwierdzony przez Radę Administra: P. Józ: *Lewiński* b. Urzędnik Sądu Najwyższego, na urząd Zastępcy Adjunkta wydz: woj:-poli: przy Rządzie Gubernjalnym Augustowskim. — Ogłoszono Konkurs na wakujący urząd Podpisarza Sądu poli: popra: wydz: *Jędrzejowskiego*. — Onegdaj wieczorem, nagle żyć przestał zasłużony w zawodzie lekarskim i gorliwy w dawaniu pomocy nieszczęśliwym, Adam *Budnicki*, dawniej Fizyk Mia: Warsz:, Radca Dworu, Doktór medy: i chir:, Członek Rady lekar:, Kawaler ord: Ś. Stanisława 3 klassy. Zwłoki iego iutro o godz: 3 po połud: z domu zwanego Potkańskie przy ulicy Długiej, odprowadzone będą na smętarz Powązkowski. Żył lat 52. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od M.K. z Mokotowa i od Jerzego Pietraszki Urzę: z Kom: Prow: złożono na Instytut mor: zan: dzieci zł. 10, i na tenże Instytut zł. 7 od 2ch Strużów pałacu Nr 542, za uchybienie w obowiązkach; zaś dla biednych zł. 5, od osoby S. S. za łgarstwo. — Wyszły z druku zeszyty XI i XII *Podróży malowniczej po Europie*; zeszyty XI i XII *Czytań pożytecznych*, wydania F.S. Dmochowskiego, ze wszystkiemi rycinami, tytułami i spisem rzeczy, tak iż te dwa dzieła zupełnie są ukończone. Wyszedł także zeszyt 40 i 41 Muzeum Domowego, zawiera się w nim: *Oświetlenie gazem* (z ryciną), *Dzień dobry małemu synkowi* (poezja), *Raiach z Baroda* (z ryciną). *Gminne podania Niemiec. Podróż do Etyopji* Hoskinsa. *Puszkin. Okropne doświadczenie*, wyciąg z pamiętników doktora. Załączone iest uwiadomienie o Muzeum na rok bieżący, którego pierwszy zeszyt miesięczny za Styczeń wyjdzie w przyszłą Sobotę. — Wyszedł z druku Ner 3ci *Świata dramatycznego*, i zawiera: 1) Panna Mars, dokończenie; 2) Powołanie artysty, powieść; 3) Kronika teatrów naszych z 1837 r., dokończenie; 4) Gazeta teatralna; 5) Galerja artystów, której pierwszy Ner stanowi dołączony wizerunek ś.p. Wojciecha *Piaseckiego*. Prenumerata przyjmuie się ciągle na wszystkich pocztamtach i w kantorach pism. — Między różnemi gałęziami przemysłu, fabrykacja *likworów* iest, iak wiadomo, iedną z tych na którey założenie, bez obawy kapitał przeznaczywszy, korzyści spodziewać się można, zwłaszcza gdy czynność ta przez znawcę w tym przedmiocie teorycznie i praktycznie obeznanego prowadzoną zostanie. Cudzoziemiec posiadaiący powyższe wiadomości oraz sekretne postępowanie co do fabrykacji likworów, ofiaruie się w tym przedmiocie udzielić naukę, przyrzekaiąc nawet tym którzy żadnych o tym nie maiąc wiadomości w krótkim czasie do tego prowadzić stopnia, iż takową fabryką dokładnie dyrygować będą mogli. Obowiązuie się zarazem podaiący założyć takową fabrykę lub istnieiącą iuż rozprzestrzenić i tak długo naczelnie kierować, póki inne przez niego wykształcić się maiące indiwiduum nie będzie wstanie przyięcia na siebie tego obowiązku. Życzący powziąść dokładniejsze w tej mierze wiadomości, raczą zgłosić się do Cukiernika W. *Simadiniego* na Krak: Przedm: w domu dawniej *Ryxa*, obok Kantoru wexlu i loteryjnego P. *Werthejma*. — *Kraciński* Perukarz i Fryzjer damski zamieszkały przy ulicy Miodowej Nr 486, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne osoby, że w domu pod tymże numerem, otworzył nowo-założony Magazyn na wzór Perukarzy paryzkich, wszelkich wyrobów z włosów, różnych pachnideł, pomad zagranicznych i kraiowych; tudzież i innych artykułów służących do toalety męz-

kiej i damskiej. Staraniem iego było urządzić także na sposób zagraniczny 2 salony do strzyżenia włosów, to iest: obszerny salon o kilku toaletach dla dogodności Mężczyzn, a 2gi dla Dam z wszelkiemi wygodami. Salony przez cały ciąg karnawału otwartemi będą codziennie do godz: 10tej wieczornej. Pochlebia że szan: Osoby iak były dotychczas dla niego względnemi, nie zechcą i nadal względów odmówić. — Na wczorajszym wieczorze w Resursie Kupie:, znajdowało się 620 osób, a między temi przeszło 200 Dam zdobnych po większej części wdziękami. Kontradanse z opery *Pocztyljon* powszechnie upodobane, powtórzono z zadowoleniem. — W przyszłą sobotę w Nowej Resursie przy ulicy Długiej, *Wieczór tańcuiący*. Bilety dziś i iutro wieczorem wydawane będą. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Starym kawalerze* JP. *Baraniecki*, po *2 przeciw iednemu* JP. *Żółkowsni*, a po *Werterze* JP. *Panczykowski*. — Wczoraj na widowisku Pana *Djupui* w dawnym teatrze Rozmaitości, była większa połowa miejsc zaiętych; Herkules i Herkuleska przywołani i okrywani byli oklaskami. — Gazeta teatralna Berlińska w Nrze 12 z. m. sprostowała mylną wiadomość (o której wzmiankowaliśmy) o osobie której wystawiona u nas opera *Robert djabeł*, niby inna swą świetność. Redakcja tejże gazety prosi, aby wiadomości o naszym teatrze, nadsyłane iej były z dobrego źródła, które chętnie będzie umieszczać.

Artykuł nade: z Łomży. — Artyści dramatyczni pod dyrekcją JP. *Stobińskiego*, będąc iuż po raz 3ci w tutejszem mieście, zawsze są z zadowoleniem od Publiczności przyjmowani. Nieomieszkaliśmy umieścić w pismach publicz: należne im pochwały. Pani *Sadowska* iako pierwsza Artystka występuie w rolach dramatycznych, zadowala swą grą, a nawet śpiewem; JP. *Stobiński* zawsze z wypracowaniem przedstawia różne charaktery, a szczególniej komiczne, iest ulubieńcem tutejszej publiczności; Pani *Biernacka* w rolach żywych suberetek iest zawsze mile przyjmowaną; Pani *Stobińska* w rolach poważniejszych, a szczególnie w dramie *Żydówka* z naturalnej gry zasługuie na oklaski; P. *Biernacki* w rolach amantów iest lubiony; P. *Okoński* w rolach starców zasługuie na pochwałę. Słowem całe towarzystwo tak z prowadzenia, pięknej garderoby i dobrego wykonania ról zasługuie na ogólną pochwałę. *F.* — W *Krakowie* Nauczyciel tańców P. J. *Zieliński*, dziś w sali *Knoca* daie bal dziecinny, z którego połowę dochodu przeznaczył na wsparcie ubogich.

Ze Lwowa. — Dnia 23 z. m. dało się tutaj uczuć mocne trzęsienie ziemi. O 45 minucie na 9tą wieczór, podług lwowskiego czasu, słabe kołysania się po ścianach zawieszonych obrazów iako też dźwięk szklannych i żelaznych sprzętów, zapowiedziały iego początek. Po uspokoieniu się przez kilka sekund trwaiącego drżenia, wkrótce tak silnie trzęsły się mury, że nawet wahadła zegarów ściennych po 2gich i 3cich piątrach w ruchu wstrzymane były, a na rozkołysanych stołach porozstawiane szklanki i butelki, ku północnej stronie nachylać i wywracać się zaczęły. Wkrótce i to uspokoiło się, a po dłuższym nieco, iak drugi, czasu odstępie, po 3ci raz tak mocne powstało, że wielu na piątrach mieszkaiących iuż swój zgon pod gruzami znaleźć mniemali. Lecz Niebu dzięki! o 47 minucie na 9tą iuż wszystko było spokojne. Na Halickiem po 2gich i 3cich piątrach iuż o pół do 9ej brzęk sprzętów stołowych, iako też kołysanie się wody w butelkach, uważać miano. Także doniesiono, że i w *Czerniowcach* dało się uczuć dość mocne trzęsienie ziemi. — Chwalą we *Lwowie* 2 Mazurki kompozycji Panny *Natalji*, córki Wirtuoza *Lipińskiego*, ofiarowane *Szopenowi*.

Niemcy. — Obecnie zajmuią się planem założenia kolei żelaznej z *Wiednia* do *Tryestu*. Bogaty Włoch nazwiskiem *Balduezi*, podjął się swym kosztem przebyć drogę dla kolei przez górę *Simering* nad granicą Styrji, ieśli

rząd udzieli mu potrzebnej pomocy do tego olbrzymiego dzieła.

Włochy.— Na cześć Xcia *Bernarda* Wajmarskiego, przybyłego do Neapolu, nakazano w tej stolicy rozmaite manewry wojskowe; lecz zła pora zdaie się temu przeszkadzać, gdyż od kilku dni panuią częste wichry połączone z deszczem, *Wezuwjusz* i inne nadbrzeżne góry pokryte są śniegiem.

Francja.— Król darował 12,000, Xiężniczka *Adelajda* 3,000, a Xiąże *Orleań:* 6,000 fr. na drzewo i zupę dla ubogich.— P. *Robert* Dyrektor włoskiego teatru i P. *Wiardot* nowy Administrator, zostali wezwani do pałacu *Tulerji*, gdzie z ust Króla otrzymali zapewnienia iak najłaskawszego opiekowania się wspomnionym teatrem.— 19 z. m. obawiano się iuż czy nie wybuchł pożar w bibjotece królewskiej, gdyż gęsty dym i skry uleciały nad dachem; przekonano się atoli, że komin w sąsiednim domu zapalił się, a rychła pomoc zapobiegła nieszczęściu.— Wyznaczono kommisję do zrewidowania sposobów ogrzewania teatrów.— Od czasu pożaru teatru opery włoskiej, było znowu 9 mniejszych pożarów w *Paryżu*, z których zapewne kilka podłożono; a w dniu 20 z. m. straż ogniowa musiała ugasić płomienie aż w 50 kominach!!— Izba Deputo: odroczyła na kilka dni posiedzenia.— Margrabia *Espeia* nowo mianowany Poseł hiszpański przybył 19 z. m. do *Paryża*, a zatem wszelkie pogłoski o iego pojmaniu okazuią się fałszywemi.— Siostrzeniec Lorda *Durham* założył się o 80,000 zł., że dawny Prezes ministerstwa z 22 lutego (P. *Tjer*) przed 16 stycz: 1839, znowu będzie Ministrem. Lord *Sejmur* przyiął ten zakład.— Dziennik *Sporów* chwali wybór Lorda *Durham* na Gubernatora w Kanadzie, i mniema, że tenże Lord udaie się do tej prowincji raczej iako poiednawca, niż iako pogromca.— 21 z. m. iako w rocznicę śmierci *Ludwika XVIgo*, odbyto w wielu kościołach Nabożeństwo żałobne, mianowicie tamtejsi pobliscy mieszkańcy z przedmieścia *S. Żermę*, licznie się zebrali.— Minister spraw wewnętrzn: wezwał radę budowniczą o złożenie mu sprawozdania względem odbudowania włoskiego teatru. Na zasadzie tego sprawozdania przedstawione będą izbom prawodawczym potrzebne wnioski.— Dzienniki są z sobą w sprzeczności czy dowody artystów *Lablasza* i *Tamburiniego* względem ich należytości Pana *Sewerini* zostały znalezione, czy też zaginęły.— Powszechnie wznawiaią pytanie, co się stało z *Hubertem* i iego machiną piekielną. Od czasu zagaienia izb nic więcej nie było słychać o *Hubercie*, i ledwo wiadomo gdzie się znajduie. Zdaie się, że ieszcze zostaie w więzieniu *Konsjerżeri*, inni zapewniaią, że go odwieziono do *Kale*, zkąd będzie wysłany do Anglji.— Minister spraw zagranicz: miał 20 z. m. wyprawić gońca z ważnemi depeszami do Posła francuzkiego w *Madrycie*.— Zimno dochodzi ieszcze w *Paryżu* do 10 stopni; drzewo i węgle bardzo zdrożały.

Belgja.— Okropny pożar zniszczył w *Gandawie*, o którym donieśliśmy wczoraj, oprócz Kościoła Augustjanów, cały klasztor, bibjotekę zawieraiącą 18,000 tomów i fabrykę perkalu Pana *Paridaens*. Tylko fabryka i niektóre sprzęty kościelne były assekurowane. Także 19 z. m. wybuchł pożar w szpitalu obozu *Bewerlo;* znajdowało się tam najwięcej chorych na oczy, 5 trupów znaleziono pod gruzami, a 6 innych wydobyto ciężko zranionych.

Hiszpanja.—*Don Karol* znajdował się ieszcze 16go z. m. w *Lodjo.*— Siły izabellistowskie skoncentrowane niedaleko *Willarkaio*, celem pośpieszenia na odsiecz *Balmasadzie*, dotychczas nie wykonały żadnych obroiów. *Gerge* cofnął swoią artylerję z pod murów *Balmasedy*, zostawiwszy iednak dostateczną liczbę wojska dla opierania się Izabellistom.— Do portu *Passaż* miało zawinąć 1,000 ludzi marynarki angiel: wraz z ciężką artylerją.— Niesnaski w gabinecie madryckim doszły do najwyższego stopnia; Ministrowie poiedynkuią się,

i *Espartero* postanowił złożyć dowództwo; następcą iego będzie Jenerał *Odonel.* — Gdy Lord *Herwej* stawiony był przed Jenerałem *Garcja*, oświadczył tenże Jenerał, że *Don Karol* nie woiuie z cudzoziemcami, i że tenże Król nakazał mu iak najlepiej obchodzić się z obcemi. — Bank madrycki chce rządowi pożyczyć 68 miljonów realów na rozmaite zastawy. — 26go z. m. miano w *Lisbonie* ogłosić Xcia *Don Pedra de Alkantara* następcą tronu.

Anglja. — Na ostatnich posiedzeniach parlamentowych zajmowano się wyłącznie rozprawami o stanie *Kanady*. Lord *Durham* miał mowę, w której oświadczył swoie zamiary, iakie przedsięweźmie do uiszczenia się z powierzonej mu missji. — Duchowieństwo w Kanadzie oświadczyło uległość rządowi Królowej. Gazeta *Czas* utrzymuie, że na poskromienie wichrzycieli w tej prowincji, trzeba armję powiększyć o 20,000 wojska. Prócz tego trzeba zmienić niektóre pułki na wschodzie, iak n.p. 5 pułków służących iuż w Indjach od lat 19. — P. *Okonel* spodziewa się wyiednać od rządu zupełne zniesienie dziesięciny w Irlandji. — 18go z. m. wybuchł pożar w składzie węgli i zboża Pana *Stewens* nad Tamizą. Palność przedmiotów i bliskość drewnianych budowli groziły niebezpieczeństwem, szczęściem udało się straży ogniowej zapobiedz szerzeniu się płomieni. — Kupcy Londyńscy zamyślaią dać ucztę dla Lorda *Durham* przed iego odjazdem do Kanady. — Ogłoszono licytacją in minus na dostawę 2000 bomb; gazety czynią w tej mierze uwagę, że Ministrowie tyle byli nieroztropni przez wysyłanie amunicji do Hiszpanji, iż Anglja w własnej potrzebie nie ma nawet w arsenałach własnych zapasów do prowadzenia wojny. — Anglicy patrzą na to zawistnem okiem, że Wice-Konsul Francuzki w *Talkahuano* wyiednał od rządu Chili, aby statkom francuzkim wolno było zawinąć do tamecznego portu, na co dotychczas potrzeba było wyłącznego przywileiu. — Robotnicy zajmnią się czynnie uprzątaniem gruzów po zgorzałej giełdzie; przy tej okoliczności używali posągów za podpory do rusztowań. Anglicy i tu okazali swoią manją w zbieraniu relikwji. Jeden zabrał kamienne kołczyki Królowej *Elżbiety*, drugi palec od nogi *Jerzego I*, a 3ci głowę z posągu *Edwarda.*

Rozmaitości. — W Xięztwie Sasko Wejmarskiem zakazane surowo wszelkie gry hazardowe. — Zeszłego roku sprzedano w *Hamburgu* 20,000 par trzewików (czy kaloszy?) elastycznych. — Pięciu malarzy zatrudnia się teraz przyozdobieniem nowego kościoła w *Tryeście.* Najznakomitszy *Gregoletti* pracuie nad obrazem przedstawiaiącym *S. Annę*, uczącą czytać Najświętszą *Marję.* — Niektóre ćwiczenia młodych, nieznanych autorów, biegłych w sposobie pisania a la *Żanę*, wyszły na świat z podpisem tego sławnego krytyka, równie iak wiele prac dramatycznych młodych poetów było przedstawionych pod imieniem *Skribego.* Może to podejrzenie iest bezzasadne; lecz inaczej nie można sobie wytłumaczyć owego mnóstwa artykułów, ze wszech stron wychodzących pod iego imieniem, a to w najrozmaitszych materjach, iak np. o teatrze, literaturze, wychowaniu i t. d. Obliczaią także iego dochody, i utrzymuią, że ma do 50,000 fr. rocznie, a gdyby tylko umiał być ekonomicznym, byłby co do bogactwa drugi *Skrib.* Wprawdzie tu nieco przesadzono, ale zapewne ieszcze nikt nie otrzymał tyle korzyści pieniężnych z artykułów ulotnych ile *Żanę.* — *Ober* teraz znowu pracuie nad nową wielką operą, którą zamyśla ukończyć za 3 miesiące. Przed tem dziełem daną będzie opera *Halewego* pod tytułem *Kosmo.* — *Sztraus* iest spodziewany w *Londynie.* — *Rossyni* znajduie się teraz w *Medyolanie*, gdzie żyie również rozrzutnie iak w *Paryżu* okazywał się skąpym. Pod czas swego pobytu w *Medyolanie* nadał nową instrumentacją dawnej operze komicznej *Pawezego* pod tytułem „Merkantonjo“, którą zamyśla przedstawić z nadzwyczajnym przepychem. — Stan Artysty

dramatycz; bardzo iest poważany w *Kopenhadze*. Wymieniaią tam aktorów, będących kawalerami orderów, bogatemi właścicielami dóbr, a nawet Profesorami.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kuszel Jgna:. Dzie: z Rossji; Bieganowski Konst: Dzie: z Polowy; Pawłowski Fran: Dzie: z Celin; Raczyński Marcelli Dziedzic z Kozic; Szybing Antoni Dziedzic z Bagłowic.

D O N I E S I E N I A.

KALLIGRAF trudniący się dawniej pisaniem znaków (szyldów), ozdobnem przepisywaniem Prośb, Dzieł całych lub Rękopismów, podejmuiący się rozmaitych napisów loteryjnych, oraz wszelkich obstalunków kalligraficznych, mieszka teraz przy ulicy Królewskiej w pałacu Łubieńskich Nr 1068; (wiadomość u Lakiernika Rühla tamże). Życzącym brać od niego lekcje Kalligrafji, ofiaruie udzielanie onych z prędką i niezewodną dla uczących się korzyścią.

Po wyjściu ze współki pod firmą Wasilewski et Sommer, maiących Browar Angielski na Solcu, założyłem własną Fabrykę Porteru i Piwa Angielskiego kraiowego pod znakiem Lwa przy ulicy Chłodnej pod Nr 918. Donosząc o tem Szan: Publiczności, mam honor polecić się Jej względom, iako znany iuż od lat wielu z fabrykacji Porteru w powyższej współce, i pochlebiam sobie, że i teraz zasłużę na zaufanie iakiem mnie dawniej zaszczycać raczyła. Przytem mam za obowiązek nadmienić, iż butelki Porteru wychodzącego z moiej Fabryki, są opatrzone w korki, na których z iednej strony Lew i napis Karól Sommer, z drugiej zaś ulica Chłodna Nr 918. *Karól Sommer.*

Sprzedaż Wapna,

hurtowna z pierwszej ręki, pod nazwiskiem: BEŁDOWSKIEGO, w naylepszym gatunku, o której dalszą informacją powziąść można w domu pod Nr 496 przy ulicy Miodowej, codziennie rano od godzi: 8 do 9, po obiedzie od 4 do 5. Stróż domu wskaże gdzie mieszkanie podaiącego niniejsze zawiadomienie.

Wzywa się W. Palmulę czyli Paulinę Chobrzyńską, a dziś maiącą być zamężną Gecową, lub Gecewiczową, aby raczyła listownie lub osobiście w właśnym swym ważnym interesie dać wiedzieć o swym pobycie i zamieszkaniu Andrzeiowi Hrycykiewiczowi Patronowi Tryb: cyw: gub: Mazo: w Warszawie w domu narożnym przy ulicy Freta i Mostowej pod Nr 235 zamieszkałemu, celem powzięcia bliższych wiadomości.

Ktoby sobie życzył nabyć dobrze uprawionych OGURKÓW na beczki i kopy, kopa po zł. 4, oraz KAPUSTY; zgłosi się przy ulicy Krakow: Przedm: pod Nr 397, do Sklepu Rożańskiego.

W mieszkaniu podpisanych przy wchodzie do Galerji sal Redutowych, są KOSTJUMY i DOMINA do naięcia. *Trawne.*

Do Składu TOWARÓW ROSSYJSKICH przy ulicy Nowy-świat, na przeciw Kopernika Nro 1245, nadszedł świeży transport Kawjoru astra:, Serdeli rewel: w słoikach, Konfitur kiio:, Śliwek fran:, Malin suszo:, Minogów, Łososia i Łachowiny różnej, Siongi, Flondry, Buljonu, Śledzi hol:, Miodu lip:, Wyziny mało-solnej, i sprzedaie się na fun: i kamie:, oraz Mydła kaza:, Świec wosko: i łoio:, niemniej i innych Towarów. *T. Grydin.*

Dnia 27 b. m. w nocy skradziono między Warszawą i Kałuszynem Kupcowi Abrahamowi Herszkowi Sołowejczyk z Miasta Kobrynia Rossyj: następuiące rzeczy: Futro podszyte tchurzami; Płaszcz granatowy; Kapotę iedwabną starą; Poduszkę safjanową i kartonową; Nabożeństwo (tales) nowe ze szpaną srebrną i Książki; Koszul 2 i Prześcieradeł 2 z cyfrą H. S.; Wexel na papierze rossyj: z podpisem Jcyka Moszka Braude z Grodna na summę rubli assyg: 2,000; Wexel w języku ros: z podpisem Kommissjonera Czychowicz na złp. 5,300 z działany przed Magistratem Miasta Kobrynia; Wexel prosty na summę 1,800 rub: sreb: z podpisem Jakóba Klaczka Plenipotenta Kopla Halpern i z podpisem Moszka Halpern z Zasławia z którego ieszcze należy 750 rubli srebr:; Rachunek czyli cetel od Kopla Halpern i od Moszka Halpern, pisany przez Jakóba z Berdyczewa który był ich Plenipotentem, że mnie się należy od nich oprócz Wexlu wspomnionego złp. 6,400 i ieszcze 1,600 w listach zastawnych; Akt Reienta Warszawskiego na dostawę Mąki i Kaszy od Szmerla Lurja w Guberaji Lubelskiej roku zeszłego; Różne listy i papiery od Staro: Arke Litwińskiego i od Eljasza Kiwa z Lidy; Powieski od Smotrytela z Mozyr; od głównego Smotrytela z Mińska; od Kommissji Prowjantskiej, od głównego Smotrytela z Lublina, od Smotrytela z Brześcia Litew: Szepietowskiego; od Smotrytela Kananowicza i od głównego

Smotrytela z Grodna; Kopja Prośb do Kommissji; do różnych Smotryteli, i inne Papiery. Kto te kradzież wyśledzi i da wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260, do Abrahama Goldberga Bi..er, otrzyma dobrą nagrodę.

Arsenał Warszawski. Ogłasza niniejszem, że z rozporządzenia Wyższej Władzy, odbędzie się w Biurze tegoż w dniach 8/20 i 10/22 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, Licytacja głośna in minus o dostawę do rzeczonego Arsenału w przeciągu roku całego około 300 pudów Smarowidła do wozów z szarego Mydła i Łoju wołowego topionego, składającego się na summę zł 8,500 zaanszlagowanego. Życzący zatem podjąć się tej dostawy, winni zgłosić się do Biura Arsenału w wyż oznaczonym czasie z prawnemi kaucjami do wysokości zł. 2,800 Nadmienia się przytem, że warunki dostawy na licytacji ogłoszone będą. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artylerji *Duhonin.* Tłumacz Arse: *Dannemann.*

OSOBA w średnim wieku, bezżenna, zdolna prowadzić Gospodarstwo Administracyjne, życzy sobie być umieszczoną w obowiązkach Rachmistrza, Pisarza, Zarządcę zakładu lub fabryki, lub tym odpowiednich, z tem nadmienieniem, że w przypadku potrzeby może złożyć zaręczenie lub kaucją; bliższa wiadomość w Biurze Jnformacyjnem.



Dnia 28 z. m. został zgubiony Parasol przez służącą, ciemno szaraczkowy, zieloną kitaią podszyty, bez rękoieści na Tłomackiem lub ulicy Przeiazd; uprasza się Szanownego znalazcy aby raczył go oddać pod Nr 600 lit: E. F. na Tłomackie do Pani Rynerowney, za przyzwoitą nagrodą.

☞ Właściciel Wsi Gnojny pod Mszczonowem sytuowanej, ostrzega, aby nikt na gruncie tym nie polował, gdyż będzie miał odebraną Fuzję, i może doznać iakiej nieprzyiemności.

Do składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorkiej Nr 497, na przeciw handlu W. Dobrycza, nadszedł 11 transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, oraz SAMOWARÓW, KRASZOAREK, GROSZKU zielonego, MINOGÓW i SIELAW marynowanych świeżych, BULJONU świeżego, i t. p. *M. Szyrokow.*

W Gubernji Sandomierkiej, w glebie pszennej, są do wydzierżawienia od 24 Czerwca 1838 r. DOBRA składaiące się z 2ch Wsi zarobnych, 4ch Folwarków, maiące wysiewu oziminy korcy 420, w większej połowie pszenicy, iarzyny w proporcji, siana wozów 400, szynków 5, pańszczyzny na rok do 8,000 dni, młyn wodny za 1,000 zł: wydzierżawiony, owiec utrzymuie się 2,000. Osoby życzące sobie realnie takiej dzierżawy, wszystkie te szczegóły niechybnie o ile na gruncie znajdą, o tyle pewnemi być raczą, że właściciel od pradziwie bardzo umiarkowanego czynszu rocznego z podatkiem złp. 17,000 nic nie odstąpi. Jnteres ten tylko do 1 Kwietnia zrobionym być może. Bliższa wiadomość w Biurze Jnformacyjnem W. Kaczanowskiego.



D. 29 Stycz: uciekła KOZA biała, bez żadnych odmian; kto takową uchwycił, raczy odprowadzić pod Nr 614 na ulicę Niecałą, do domu P. Frydlendera, za nagrodą, ieżeli będzie żądał; gdyż inaczej byłby zmuszony biedny Stróż zapłacić za Kozę.

Na dobrach 300,000 złp. wartuiących, długiem Towarzystwa Kredytowego w ilości 120,000 złp. obciążonych, iest summa z procentem prawnym 91,000 zł: wynosząca, na pierwszem miejscu po towarzystwie zahypotekowana do pozbycia. Nabycie to w skutkach swoich dla nabywaiącego bardzo być może korzystnem, o czem osoby chęć wnijścia w ten interes maiące, poinformowane być mogą w Biurze Jnformacyjnem W. Kaczanowskiego.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA WEBOWEGO I KOPOWEGO.

Do Składu Sukiennego Salingera et Kompa. przy ulicy Miodowej w pałacu Piotrowskiego, dawniej Biskupów Krak: pod Nr 496, na przeciw filarów, nadesłano w komis z najlepszych fabryk Szląskich znaczną partją Płótna Webowego i Kopowego, oraz Chustek białych lnianych z bliehu ostatniego, które się szczegulnie swoią białością i trwałością od poprzednich lat odznacza i sprzedaie się po *cenach stałych fabrycznych* na każdej sztuce oznaczonych, z zaręczeniem gdyby płótno nie było czyste lniane, lecz bawełną mieszane lub innemu uszkodzeniu uległe, że nawet pokraiane odbierze się: z którem polecaiąc się Szanow: Publiczności, zapewniamy najlepsze i nejtańsze kupno, iakie tylko w tym artykule wydarzyć się może.

FUTRO SZOPY, wcale duże, są do sprzedania u Pana Sokołowskiegó przy ulicy Bielańskiej Nr 606 na rogu ulicy Danielewiczowskiej na 1em piątrze.

Jest do sprzedania **DELJA** z Szopów suknem brązowem pokryta; wiadomość przy ulicy Podwale pod Nr 533 na 2em piątrze.

Przy ulicy Nowy-świat w bliskości Foxalu, pod Nr 1298 lit: B., iest do wynaięcia obszerna i bar-

dzo wygodna LODOWNIA. Wiadomość u właściciela domu.

☞ Kto ma POKOIK z KOMINKIEM z osobnym wchodem, w okolicach Ratusza; raczy zostawić Adres w Drukarni Kurjera.

MASKI Paryzkie atłasowe i batystowe tak charakterystyczne z fryzurami i bez fryzur, iako i półmaski rozmaite, oraz wybór najmodniejszych wyrobów Paryzkich, iako to: z BIŻUTERJI wyzłacanych, BRANSOLETY, KOLCZYKI, broché, bandeau, ŁAŃCUSZKI, KRZYŻYKI, LORYNETKI SPRZĄCZKI i t. p. Biżuterje czarne z lawy, Wachlarze z piór i rozmaite inne najnowsze, Pióra do stroiów Damskich i Ptaki rajskie, Perły imituiące i prawdziwe Bourginion, Perfumy z najlepszych gatunków i wiele innych najświeższych Galanterji poleca po cenie umiarkowanej Handel M. A. L e w a n d o w s k i e g o na Krakowskiem Przedmieściu, wprost Kościoła Bernardynów.

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNYCH *T. Hirschenfelda* w Pałacu Zamojskich od ulicy Żabiej Nr 472. Przedaie swoie Wyroby po najtańszych, lecz stałych cenach fabrycznych, iako to: HUPKI Frykcyjnej paczka zawieraiąca w sobie sztuk 1,000 Nr 1 zł. 4, pachnącej Nr 2 złp. 5, Nr 3 zł. 6 gr. 20, zaś w pudełkach zł. 5 tuzin. STOCZKÓW Bengalskich po zł. 15 i 18 tuzin. FIDIBUSÓW 1000 sztuk zł. 6, pachniących po zł. 10. DREWIENEK frykcyjnych po zł: 1 gr: 10, w pudeł: zł: 2; do flaszeczek bez siarki zł: 1 gr: 15; zwyczaj: i flasze: po cenach wiadomych; tudzież dostanie w tejże fabryce następuiących przedmiotów iako to: ATRAMENTU do znaczenia bielizny i pismiennego różno kolorowego, TROCICZEK czerwonych i czarnych, KADZIDŁA królewskiego i płynnego, TYNKTURY od bólu zębów i KITU, MAŚCI od odcisków i PILNICZKÓW, rozmaitych lakierowanych POSTUMENCIKÓW do zapałek i t. p., inne użyteczne przedmioty biorącym w większych ilościach, znaczny rabat się odstępuie. Obstalunki uprasza się franko nadsyłać.

Fabryka machin Pio: *Stejnkellera* w *Żarkach*, zaiętą iest w tej chwili budową, nowo-wydoskonalonego w Anglji rodzaiu *Sieczkarń* o iednym nożu, które pod względem usymplikowanego ich składu i użyteczności, wszelkie dotychczas znane Sieczkarnie przewyższaią. O patent swobody na wyłączny ich wyrob w kraiu, iuż Właściciel fabryki rzeczonej potrzebne poczynił kroki. Cena ich stała w Żarkach złp. 300, w Warszawie zł. 360. Gotowych takich sieczkarń nabyć iuż można w Składzie Domu handlowego przy ulicy Trębackiej Nr 638.



MŁYN wodny z TARTAKIEM, BROWARKIEM i PROPINACJĄ z ŁĄKAMI i GRUNTAMI, oraz KARCZMA zaiezdna przy trakcie z BROWARKIEM, ZABUDOWANIAMI mieszkalnemi i gospodarskiemi, iest do wypuszczenia w possessją zastawną. Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 8, obok Poczty.

Gdy kilka razy wydarzyło się, że nadesłane do mnie z prowincji Suknie i inne stroie do zrobienia gdzie indziej oddane zostały, zapewne dla niedokładnej adressy, przeto mam honor zawiadomić, iż Magazyn mój Stroiów Damskich zawsze w tem samem mieisctu utrzymuię, to iest *przy ulicy Krakowskie Przedmieście wprost Kościoła OO. Bernardynów pod Nr* 450 *na 1em piątrze*, gdzie tak gotowych Stroiów zawsze dostać można, iako też wszelkie zamówienia podług najnowszych modeli (które i teraz świeżo z Paryża odebrałam) tak w sukniach iako też modach iak najakuratniej i za pomierną cenę wyrabiam. *Ludwika Wemmer.*

Po śmierci ś. p. Felixa Boianek Boiankowskiego Obywatela i Urzędnika Kraiowego w r. 1830, oraz Brygidy z Sędków żony iego w r. 1831 nastąpionej, pozostał w mieście Latowiczu Maiątek ruchomy i nieruchomy, oraz pewne summy do odebrania przypadaiące, a mianowicie summy z złożonych Rządowi Rachunków iako Kasjerowi do zwrotu przyznane. Co wszystko iako sukcesja należy do kilkorga dzieci po tychże Małżonkach pozostałych i żyiących. Maiątkiem tym do czasu dojścia pełnoletności i nastąpić maiącego podziału, lecz zarządzał tymczasowo tylko po śmierci Rodziców starszy ich Syn Grzegorz Boiankowski będący Archiwistą w Kommissji Rząd: Przych: i Skarbu. Gdy zaś znów teraz tenże Syn starszy Grzegorz Archiwista w dniu 1 Stycz: r. b. iuż bezdzietnie umarł, pozostawiwszy po sobie Wdowę żonę Emilją z Koberów, która do maiątku po Rodzicach naszych pozostałego nie ma żadnego prawa; ostrzega się więc i zawiadamia niniejszem w ogóle każdego, aby nikt z tą Emilją z Koberów

wdową, o nabycie, kupno, darowiznę, zastaw, dzierżawę, pożyczkę na tenże maiątek pod iakimkolwiekbądź tytułem i pretextem w żadne układy wchodzić nie ważył się. — Latowicz d. 12/24 Stycz: 1838 r. — Kazimierz z Boianków *Boiankowski*.

Z rozporządzenia Władzy, sprzedawać się będą w Twierdzy Nowogeorgiewskiej w dniach 26 i 27 Stycznia (7 i 8 Lutego) r. b. przez Licytacją publi: za gotowe pieniądze, rozmaite rzeczy po ś. p. Naczelniku Artyllerji wałowej okręgu zachodniego Pułkowniku Makalińskim pozostałe, a mianowicie: 1) Kompletny Serwis; 2) Kryształy do stołu i desseru; 3) Naczynia kuchenne miedziane; 4) Rzeczy z nowego srebra i prawdziwe srebrne. 5) Bielizna z płótna holen: 6) Kompletna Garderoba składaiąca się z munduru, surdutów, spodni zimowych i letnich, i innych rzeczy uniformowych; 7) Szuba futrzana suknem pokryta, zimowe i letnie płaszcze woiskowe; 8) Cybuchy bursztynowe, pudełka do tytuniu, cygarniczki, szkatułka z przyborem, dywan, futeraliki do brzytew, instrumenty metalowe, mappy, teki, pugilaresy, lampy stołowe i ścienne, woreczki, fuzje, pistolety, pałasze i inne; 9) Zimowa i letnia liberja na Stangreta; 10) Zaprzęg na konie nowy i stary; 11) Meble składaiące się z okrągłych i składanych stołów, pulpitów, dywanów, krzeseł materją obitych i wyplatanych, szaf, komod, zwierciadeł, łóżek, parawanów i innych. Maiący chęć nabycia takowych rzeczy, winni przybyć do Twierdzy Nowogeorgiewskiej, w wyż oznaczonym czasie.



Został przypadkowym sposobem wyprowadzony. PIESEK mały, z gatunku Kurlandzkich Wyżełków, maiący 3 kwartały, biały, z łatkami ciemnemi, uszki wiszące, nosek i mordka cienka i długa, sierść gładka, i ogon takiż, na czole sierść wzdłuż rozdzielona, ktoby o niej doniosł, dostanie przyzwoitą nagrodę, a gdy w przypadku gdzie bądź dostrzeżony zostanie, drogą prawną poszukiwany będzie, wiadomość w domu W. Zielińskiego przy ulicy Żabiej pod Nr 950, Stróż domowy doprowadzi.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Sprostowanie. W Kalendarzyku Jnformacyjnym na stronnicy 70, iest umieszczonym między Jubilerami *Anyszko Szymon* mieszkaiący pod Nr 600, prostuie się niniejszem, że Właścicielem Zakładu złotniczego pod Nr 600, iest *Marcinczyk Jakób*.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro 14 raz *Robert djabeł*.

W Dawnym Teatrze Rozmaitości iutro *Herkules*.

Ludzie różnych pokoleń obok Zamku pod Nr 365.

Jutro przedostatni raz przed wyiazdem z Warszawy familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, od god: 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Paulina *Prajs* i siostry *Zenger*, a iutro familje *Hauzer* i *Mittreiter* grać i śpiewać będą.

Dziś w Hotelu Lipskim grać i śpiewać będzie familja *Protzin*; przy tejże muzyce dostać będzie można wybornej KOLACJI i różnych NAPOIÓW.

Jutro ieżeli pogoda posłuży, w Królikarni grać i śpiewać będzie familja *Protzin*; można tamże dostać PĄCZKÓW i różnych NAPOIÓW. *Sierpiński*.

Dziś familja *Rudlerów* przed odjazdem z Warszawy na pożegnanie Ostatni raz uprzyiemni wieczór Szanownym Gościom grą i śpiewem w Kawiarni obok Poczty, na rogu ulicy Krak: Przedm: i Trębackiej, w domu P. Baroka, pod Nr 420 od godzi: 5.

Dziś w Kawiarni na Tłómackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymarskiej, będzie wykonany SEKSTET *Kurzątkowskiego* odegra najnowsze Walce *Strausa* i *Lannera*, oraz 2 ulubione nowe Mazury *Szturma* i *Kurzątkowskiego*.

Jutro familje Tyrolsko-Alpejskie *Hauzer* z żoną i *Mittreiter*, śpiewem i grą na Cytrze, uprzyiemnią Szanownym Gościom na Wiejskiej Kawie w Oranżerji od godziny 2 z południa do 6 w wieczór.

Jutro w Ogrodzie Ohma (Unruha) za Wolskiemi Rogatkami, od godziny 3 z południa, na żądanie Szanownych Gości, familja *Szmitów* Styryjczyków, grać i śpiewać będzie.

Codzień grać i śpiewać będą familje *Hessen* i *Hagenmajster* w Zielonym Ogródku na Mokotowskiej ulicy; można tamże dostać różnych TRUNKÓW i POTRAW po miernej cenie.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familje *Hauzer* i *Mittreiter* grać i śpiewać będą od godziny 5 do 10.

Jutro u Hogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Sandacz z iaia:, Szczupak z sosem tatarskim, Karp z sosem na szaro, Lin smażo: z kapus:, Pierogi tatarczaz ze śmieta:, Zupa ryb: z kluseczka: Barszcz ze śmieta: i Rosoł. KOLACJA: Zrazy a la nelson z kartofel:, Potrawa z pulard, Ryby na zimno lub gorąco, Jaia na buljonie, etc. Familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie podczas Obiadu.

Do dzisiejszego Numeru Kurjera dołącza się Spis świeżo przybyłych NASION Holenderskich, Ogrodowych i pastewnych, których w Handlu Franciszka Fuchs przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 Lit: B. przeciw Reformatów, za cenę w spisie oznaczoną dostać można.